

Gigant kryptowalutowy FTX i partner WEF ogłosił upadłość

16 listopada 2022

Mający siedzibę na Bahamach, gigant giełd kryptowalutowych FTX ogłosił upadłość – przechodząc od wyceny wynoszącej 32 miliardy dolarów do bankructwa w ciągu dwóch tygodni, po tym jak oszukańczo zainwestował depozyty pięciu milionów inwestorów. Prezes firmy, Sam Bankman Fried (znany również jako SBF, osobnik z tzw. korzeniami) zrezygnował z pełnienia tej funkcji po tym, jak firma złożyła wniosek o upadłość na podstawie amerykańskiego Chapter 11, który pozwala firmom na restrukturyzację zadłużenia po złożeniu wniosku o upadłość. W tym samym czasie Bahamas Securities Commission zamroziła aktywa firmy, podczas gdy rywal FTX – firma Binance, ostrzegła, że upadek kryptowalutowego giganta może spowodować efekt domina, wywołujący kryzys w świecie walut cyfrowych podobny do kryzysu finansowego z roku 2008.



Na liście inwestorów, którzy uwierzyli w FTX, znajdują się nie tylko entuzjaści kryptowalut, ale także serce światowego kapitalizmu, w tym Blackrock – największa i najpotężniejsza firma inwestycyjna na świecie z siedzibą w Nowym Jorku, która m.in. ma udziały w największych włoskich firmach i bankach, w tym Unicredit, Intesa San Paolo, Telecom Italia, Atlantia i Generali, i która zarabia 14 miliardów dolarów rocznie. Wszystko to nabiera jeszcze większego znaczenia, gdy weźmiemy pod uwagę, że Bankman-Fried wyrobił sobie również pozycję w Waszyngtonie i na Wall Street, także za sprawą znaczących darowizn na rzecz Partii Demokratycznej – jedynie na wybory śródoterminowe przeznaczył 40 milionów dolarów – oraz że firma widnieje na liście partnerów Światowego Forum Ekonomicznego.

Sam Bankman Fried sfinansował też niedawno kampanię na rzecz

zakupu broni dla Ukrainy. Obecnie przebywa na Bahamach wraz ze współzałożycielem FTX – Garym Wangiem oraz dyrektorem technicznym Nishadem Singhem, a wszyscy trzej znajdują się pod nadzorem lokalnych władz, które prowadzą dochodzenie, czy miały miejsce „działania przestępcze”.

Według CoinTelegraph, trzech byłych dyrektorów FTX szuka podobno sposobu na «przeniesienie się» do Dubaju, ale plan ucieczki jest obecnie mało realny ze względu na ścisły nadzór władz.

Bankructwo firmy FTX jest skutkiem pożyczania ponad połowy środków zebranych od klientów, spółce zależnej Alameda Research, która wykorzystwała je do finansowania ryzykownych zakładów.

Uściślając, z łącznej kwoty 16 miliardów zebranych, firma Sama Bankmana Frieda pożyczyła 10 miliardów Alamedzie – tworząc grunt pod implozję giełdy kryptowalutowej. Wszystko wyszło na jaw na początku listopada, kiedy Coinbase – jedna z najbardziej wiarygodnych platform internetowych wymiany kryptowalut – opublikowała raport wskazujący, że Alameda Research napompowała swój bilans miliardami dolarów w niepłynnych cyfrowych tokenach wyemitowanych przez FTX. Tokeny możemy zdefiniować jako informacje cyfrowe stanowiące pewną formę prawa: prawo własności aktywów, dostęp do usługi, odbiór płatności i tak dalej.

Ujawnienie, które skłoniło Binance – największą na świecie platformę handlu kryptowalutami i rywala FTX, do pozbycia się tokenów, wywołując lawinę żądań klientów firmy, chcących odzyskać swoje środki. Po przeprowadzeniu dochodzenia okazało się, że płynne aktywa przedsiębiorstwa – tj. te aktywa finansowe, które gwarantują ich natychmiastową wymienialność na gotówkę poprzez wydanie polecenia płatności – stanowiły jedynie 10 % wszystkich aktywów, a pozostałą część stanowiły inwestycje w zakresie kapitału podwyższonego ryzyka pozbawione płynności (venture capital).

Początkowo, konkurencyjna chińska firma Binance zaproponowała uratowanie amerykańskiej spółki przed upadkiem, ale gdy zobaczyła bilanse pokazujące dziurę na poziomie ośmiu miliardów dolarów, szybko wycofała propozycję przejęcia. Sam Banked Fried – po publicznych przeprosinach – zrezygnował z funkcji CEO, pozostawiając stanowisko Johnowi J. Rayowi III, specjalście od postępowań upadłościowych. Firma FTX, będąca w bliskich relacjach z globalnymi elitami finansowymi, takimi jak WEF, podążała za dyktatem kapitalizmu interesariuszy, zgodnie z którym korporacje nie są zainteresowane wyłącznie zyskiem, ale także szerszym zadaniem działania dla „dobra” całego społeczeństwa, wytyczając i wskazując drogę naprzód wyznaczoną przez międzynarodową plutokrację.

Również dlatego 30-letni prezes FTX działał w zgodzie z głównymi wyrazicielami owego nowego podejścia ekonomicznego, szukając ich życzliwości, poprzez zaangażowanie w takie przedsięwzięcia globalnego kapitalizmu, jak sprawiedliwość społeczna oraz programy klimatyczne, które wpisują się w parametry ESG (Environmental, social, and corporate governance) – czyli modelu ewaluacji ekonomiczno-finansowej wspieranego przez wielkie światowe instytucje i wiele funduszy inwestycyjnych, w tym Blackrock. Jednakże, po bankructwie firmy, WEF zdjęło stronę poświęconą współpracy z byłym już gigantem kryptowalutowym.

Według Changpeng Zhao – CEO Binance, na przestrzeni najbliższych tygodni możliwe jest bankructwo innych firm, co może wciągnąć bilionowy rynek aktywów cyfrowych w kryzys podobny do tego, którego doświadczył sektor finansowy w roku 2008. Zhao ostrzegł, że rzeczywisty wpływ bankructwa firmy musi dopiero zostać zmierzony. „Wraz z upadkiem FTX zobaczymy efekty kaskadowe” – stwierdził. Pod koniec swojego wystąpienia na konferencji w Indonezji, Zhao wyraził jednak pewność siebie: według niego, prędzej czy później sektor kryptowalut „odbuduje się” i robi to „samodzielnie”.

Autorstwo: Giorgia Audiello

Na podstawie: [Forbes.com](https://forbes.com), [WEForum.org](https://weforum.org), [CoinTelegraph.com](https://cointelegraph.com),
[Coinbase.com](https://coinbase.com)

Źródło zagraniczne: [Lindipendente.online](https://lindipendente.online)

Źródło polskie: [BabylonianEmpire.wordpress.com](https://babylonianempire.wordpress.com)